

Jolka doradzi — akacyjowa agnes

Od autora: Wiem, że wiersz trafi na dolną półkę i mało kto skomentuje, ale może komuś się lekko rozluźni guma w... pasie ;)

- No, huknij sobie z worka!

To tobie dobrze zrobi. –

tak zawołała Jolka.

- I trochę cię odmłodzi!

- Przecież nie jestem stary!

Co to są za zwyczaje,

że ten przedszkolak mały

porady wujom daje?

- No, huknij, wuju, z worka!

Zobaczysz jaka frajda.

Ten hałas krótko potrwa,

ze strachu się nie sfajdasz.

Ja jestem tutaj obok.

Za łokieć cię potrzynam,

byś nie bał się nikogo.

Ja w końcu ta dziewczyna,

co w grupie rządzi równo.

Chłopaki nic nie mogą.

Sprzeciwić mi się trudno,

bo patrzę na nich wrogo.

Portkami trzęsą prędko,

aż pani mi dziękuje,

gdy wspieram ją tą ręką...

No, co się śmieje wujek?!

Więc huknij sobie z folii!

Zobaczysz - to czadowe!

I prezes ci pozwoli,

gdy weźmiesz na rozmowę.

Dorośłym trzeba worków.

Strzelaliby od rana.

Aż pękłyby przy wtorku

za ciasne gumy w gaciach.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z

dnia 4 lutego 1994r.).

akacyjowa agnes, dodano 05.06.2022 06:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.